

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

w sprawie **A. C.**

oskarżonego z art. 217 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 21 listopada 2023 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 13 grudnia 2022 r., sygn. akt II Ka 598/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Lubelskim

z dnia 10 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 1263/21,

**oddala kasację, a kosztami postępowania kasacyjnego
obciąża oskarżyciela prywatnego.**

UZASADNIENIE

Oskarżyciel prywatny P. N. oskarżył A. C. o czyn z art. 217 § 1 k.k. polegający na tym, że w dniu 13 listopada 2020 r. około godziny 16:00 w T. popychał go i szarpał za odzież, w wyniku czego P. N. został uderzony w lewe oko, które się zaczerwieniło i spuchło.

Po rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim wyrokiem z dnia 10 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 1263/21, ustalił, że oskarżony A. C. w dniu 13 listopada 2020 r. w T. uderzył ręką P. N. w twarz, w wyniku czego spowodował u niego obrażenia ciała w postaci wylewu podskórnego zewnętrznego kąta oczodołu lewego i powieki dolnej lewej, skutkujących naruszeniem czynności narządów jego

ciała na okres poniżej 7 dni, czym oskarżony wypełnił znamiona czynu zabronionego z art. 157 § 2 k.k. - i na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie wobec oskarżonego na okres próby 2 lat od uprawomocnienia się wyroku; na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego A.C. na rzecz oskarżyciela prywatnego P. N. kwotę 800 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 300 zł tytułem poniesionych kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Po jej rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z dnia 13 grudnia 2022 r., sygn. akt II Ka 598/22, na mocy art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie karne wobec A. C. umorzył, a kosztami procesu za obie instancje obciążył oskarżyciela prywatnego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, który na podstawie art. 523 § 1 i 3 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania karnego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 491 § 1 k.p.k., polegające na umorzeniu postępowania w przedmiotowej sprawie w oparciu o nieprawidłową ocenę skutku umorzenia postępowania karnego z powodu nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżyciela prywatnego na posiedzeniu pojednawczym w sprawie uprzednio wszczętej przez oskarżyciela prywatnego przed Sądem Rejonowym w T., sygn. akt II K [...] i potraktowanie tegoż umorzenia jako merytorycznego orzeczenia tworzącego powagę rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie, podczas gdy stawiennictwo na posiedzeniu pojednawczym nie ma związku z merytorycznym rozpoznaniem sprawy.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego była niezasadna i z tego powodu podlegała oddaleniu. Dla uporządkowania omawianej kwestii należy w pierwszej kolejności zauważyć fakt następujący: autorka kasacji zarzuciła Sądowi odwoławczemu rażące naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 17 §

1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 491 § 1 k.p.k., wobec „umorzenia postępowania na skutek niestawiennictwa oskarżyciela prywatnego na posiedzeniu pojednawczym, które nie służy merytorycznemu rozpoznaniu sprawy, lecz ma na celu próbę wyeliminowania stanu konfliktu istniejącego pomiędzy oskarżonym a oskarżycielem prywatnym, nie można traktować jako merytorycznego rozstrzygnięcia postępowania, które mogłoby skutkować zaistnieniem powagi rzeczy osądzonej w danym stanie faktycznym”.

Rzecz jednak w tym, że analiza akt niniejszej sprawy dowodzi innej okoliczności. Mianowicie, zarówno oskarżyciel prywatny jak i oskarżony stawili się na posiedzenie pojednawcze w dniu 24 marca 2021 r. w sprawie II K [...] (k. 7). Oskarżyciel prywatny prawidłowo zawiadomiony o terminie, nie stawił się natomiast na rozprawę w dniu 14 maja 2021 r. (k. 18). W tej sytuacji Sąd Rejonowy w T. umorzył postępowanie w sprawie na podstawie art. 496 § 1 i 3 k.p.k., a nie – jak błędnie podnosi pełnomocnik oskarżyciela - na podstawie art. 491 § 1 k.p.k. Sąd stwierdził, że skoro oskarżyciel prywatny nie usprawiedliwił swego niestawiennictwa, to należało przyjąć, iż odstąpił od oskarżenia.

Z akt sprawy wynika również, że oskarżyciel prywatny usiłował następnie usprawiedliwić swoją nieobecność na tej rozprawie. W dniu 25 maja 2021 r. złożył zażalenie na w/w postanowienie o umorzeniu postępowania powołując się na tak zły stan zdrowia, że nie miał możliwości zawiadomienia Sądu o swojej chorobie i niestawiennictwie na rozprawie (k. 20). Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z dnia 30 czerwca 2021 r., w sprawie II Kz [...], z uwagi na złożenie zażalenia po terminie, na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. pozostawił środek odwoławczy bez rozpoznania (k. 30).

W tym miejscu trzeba zauważyć, że obecnie Sąd Najwyższy nie ma żadnej możliwości, by w trybie kasacji badać prawidłowość w/w postanowienia Sądu drugiej instancji z dnia 30 czerwca 2021 r. Zgodnie z art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych: w art. 435 k.p.k. (wyjście podmiotowe poza granice zaskarżenia, gdy sąd uchyla lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wniesli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy

dotyczył, gdy te same względy przemawiają za uchyleniem lub zmianą na rzecz tamtych); w art. 439 k.p.k. (bezwzględne podstawy odwoławcze); w art. 455 k.p.k. (poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej). Dość zauważyć, iż żadna z wymienionych sytuacji w przedmiotowej sprawie nie zachodzi.

W realiach procesowych tej sprawy oskarżyciel prywatny P. N. złożył ponownie w dniu 10 listopada 2021 r. prywatny akt oskarżenia w zakresie tego samego czynu przeciwko A. C. (k. 2 akt o sygn. II K 1263/21). Zdaniem zarówno pełnomocnika, jak i samego oskarżyciela, nieobecność na posiedzeniu pojednawczym (błędnie wskazywanym zamiast rozprawy – uwaga SN) i umorzenie poprzedniego postępowania z tego tytułu, nie rodzi w niniejszej sprawie stanu merytorycznego jej rozstrzygnięcia, a w konsekwencji, nie zachodzi przesłanka w postaci powagi rzeczy osądzonej. Podobne stanowisko przyjął Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim., przed którym toczyło się powtórne postępowanie karne pod sygnaturą akt II K 1263/21, zakończone wskazanym powyżej wyrokiem z dnia 10 czerwca 2022 r., warunkowo umarzającym postępowanie.

W uzasadnieniu Sąd ten stwierdził - „Oskarżyciel prywatny już składał prywatny akt oskarżenia co do tego samego czynu (akta II K [...]). Postępowanie w powyższej sprawie zostało umorzone postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z dnia 14 maja 2021 roku na podstawie art 496 § 1 i 3 k.p.k. w związku z nieusprawiedliwionym niestawiennictwem na rozprawie oskarżyciela prywatnego (k. 18 akt II K [...]). Odstąpienie od oskarżenia powoduje skutek określony w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. - brak skargi uprawnionego oskarżyciela (...). Powyższe oznacza możliwość ponownego skutecznego złożenia prywatnego aktu oskarżenia i prowadzenia postępowania, chyba, że wystąpiła negatywna przesłanka procesowa określona w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca. Tym samym w związku z umorzeniem wcześniej prowadzonego postępowania nie zachodzi przesłanka określona w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. uniemożliwiająca prowadzenie postępowania”.

Jednak tego stanowiska nie zaakceptował Sąd odwoławczy rozpoznający apelację obrońcy oskarżonego. Umarzając na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie karne w przedmiotowej sprawie, przedstawił bardzo szerokie rozważania w tym zakresie, z powołaniem się zarówno na poglądy doktryny, jak i

orzecznictwa sądowego. Nie ma potrzeby powtarzania w tym miejscu wszystkich argumentów Sądu drugiej instancji, należy odesłać do ich lektury zaznaczając, że Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni je aprobuje. Wypada jedynie przybliżyć niektóre motywy Sądu Okręgowego w Z., a mianowicie: „postępowanie w sprawie II K [...] Sądu Rejonowego w T. zostało zainicjowane przez uprawnionego oskarżyciela i toczyło się z jego udziałem, zaś przyczyną umorzenia postępowania było tzw. konkludentne odstąpienie od oskarżenia, o którym stanowi przepis art. 496 § 3 k.p.k., a który zawiera domniemanie niewzruszalne oparte na złożeniu, że postępowanie prywatnoskargowe toczy się z inicjatywy oskarżyciela prywatnego i przede wszystkim w jego interesie, zatem na nim ciąży obowiązek wykazywania w czasie rozprawy głównej, że jest on zainteresowany dalszym jej tokiem (...); oskarżyciel prywatny jest <<dysponentem oskarżenia prywatnego>>; (...) skoro zatem oskarżyciel prywatny P. N., który w tym trybie postępowania był wyłącznym dysponentem skargi, odstąpił od oskarżenia w sprawie II K [...], to został on pozbawiony możliwości sądowego rozstrzygnięcia sprawy; (...) w ocenie Sądu Okręgowego za niedopuszczalnością ponownego wszczęcia i prowadzenia postępowania prywatnoskargowego w identycznym układzie procesowym, w jakim uprzednio umorzono postępowanie wobec odstąpienia oskarżyciela prywatnego od oskarżenia przemawia także pogląd, że jakkolwiek za dopuszczalne uznaje się odwołanie przez oskarżyciela oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia, to jednak może to nastąpić jedynie do chwili wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania, co ma przeciwdziałać wytwarzaniu przez nielojalnego oskarżyciela permanentnego stanu oskarżenia wobec oskarżonego (...); należy podzielić pogląd, że umorzenie postępowania z powodu odstąpienia od oskarżenia przez oskarżyciela prywatnego nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania przygotowawczego, jeżeli okaże się, że czyn jest przestępstwem ściganym z oskarżenia publicznego (...), jednak uwzględnić należy również, że czyn będący przedmiotem postępowania w obu sprawach zainicjowanych przez P. N. jest czynem ściganym z oskarżenia prywatnego, zatem pogląd cytowany przez Sąd Rejonowy nie może mieć zastosowania w realiach niniejszej sprawy”.

Sąd Najwyższy w pełni podziela te argumenty Sądu odwoławczego. W dalszej kolejności należy przypomnieć, że przepis art. 491 § 1 k.p.k. (którego naruszenie nie trafnie zarzuca skarżąca) stanowi - „Niestawienictwo oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika na posiedzenie pojednawcze bez usprawiedliwienia uważa się za odstąpienie od oskarżenia; w takim wypadku prowadzący posiedzenie postępowanie umarza”. Jak już wspomniano wcześniej, w przedmiotowej sprawie zastosowanie miał przepis art. 496 § 1 i § 3 k.p.k. Zgodnie z jego paragrafem pierwszym „Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego umarza się za zgodą oskarżonego, jeżeli oskarżyciel prywatny odstąpi od oskarżenia przed prawomocnym zakończeniem postępowania”. Natomiast art. 496 § 3 k.p.k. stanowi - „Niestawienictwo oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika na rozprawie głównej bez usprawiedliwienia uważa się za odstąpienie od oskarżenia”.

Jest faktem, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego można odnotować różnice w podejściu do skutków procesowych tego rodzaju umorzenia postępowania. Na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1928 r., w postanowieniu z dnia 31 marca 1955 r., w sprawie III KO 80/54 (OSNCK 1955, z. 4, poz. 46), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w wypadku zawarcia ugody przez strony w postępowaniu prywatnoskargowym i wydania wskutek tego postanowienia sądu o umorzeniu postępowania, proces o ten sam czyn nie może się ponownie toczyć, gdyż uniemożliwia go przeszkoda w postaci „rzeczy osądzonej”. Umorzenie postępowania bowiem z powodu braku wniosku lub braku skargi uprawnionego oskarżyciela jest stwierdzeniem, że istnieje przeszkoda procesowa uniemożliwiająca toczenie się procesu i powodująca, iż proces w danych warunkach z danym oskarżycielem jest niedopuszczalny. W razie złożenia skargi przez uprawnionego oskarżyciela, nowy proces może się toczyć i wówczas w nowym procesie nie można skutecznie zgłaszać zarzutu *rei iudicatae*, gdyż w poprzednim postępowaniu sąd orzekł tylko o niedopuszczalności procesu z danym oskarżycielem i na podstawie uprzedniej skargi. Ma to zastosowanie zwłaszcza w tym przypadku, gdy sąd umorzył postępowanie wszczęte wskutek skargi oskarżyciela prywatnego, uznając, że dane przestępstwo może być ścigane z oskarżenia publicznego.

Pogląd ten zachował aktualność również w stanie prawnym na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1970 r., czemu dał wyraz Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 listopada 1971 r., VI KZP 49/71 (OSNKW 1972, z. 2, poz. 28), stwierdzając - „Umorzenie na skutek pojednania się stron postępowania karnego toczącego się w trybie oskarżenia prywatnego stanowi okoliczność wyłączającą postępowanie co do tego samego czynu (art. 11 pkt 7 k.p.k.). (...) Jeżeli sąd na skutek pojednania się stron prawomocnie umorzył postępowanie toczące się z oskarżenia prywatnego w sprawie o czyn, który podlegał ściganiu w trybie oskarżenia publicznego, to naprawienie tego uchybienia (art. 11 pkt 4 k.p.k.) może nastąpić w drodze wznowienia postępowania (art. 474 § 2 i 388 pkt 4 k.p.k.) także z urzędu (art. 476 § 1 k.p.k.)”.

Z kolei w wyroku z dnia 28 września 1973 r., III KR 182/73 (OSNKW 1974, z. 3, poz. 53), Sąd Najwyższy podkreślił - „Rozstrzygnięcie, że oskarżyciel prywatny utracił prawo skargi, nie jest orzeczeniem merytorycznym i nie przesądza o utracie skargi również przez oskarżyciela publicznego”. Należy jednak mieć na uwadze, że pogląd ten został przyjęty w sprawie, w której postanowienie sądu umarzające postępowanie w sprawie z oskarżenia prywatnego, wydane zostało z powodu upływu 3-miesięcznego terminu od dnia, w którym oskarżyciel prywatny dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa. Sąd powszechny rozstrzygnął wówczas, że oskarżyciel prywatny utracił prawo skargi z uwagi na termin przedawnienia. Sąd Najwyższy rozpoznając wniesione rewizje uznał jednak, że nie jest to orzeczenie merytoryczne i nie przesądza o utracie prawa skargi również przez oskarżyciela publicznego, gdyż prokurator władny był objąć oskarżenie w sprawie z oskarżenia prywatnego (art. 65 k.p.k. z 1928 r.) w ciągu dalszych 3 miesięcy od chwili utraty prawa skargi przez oskarżyciela prywatnego. W tej sytuacji procesowej Sąd Najwyższy stwierdził, że omawiane postanowienie nie zamykało prokuratorowi drogi do wniesienia aktu oskarżenia w sytuacji, gdy okazało się, iż czyn stanowi przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego.

W konsekwencji, wolno wnieść skargę w sprawie, w której uprzednio postępowanie zostało umorzone właśnie z powodu jej braku, albowiem umorzenie postępowania rodzi powagę rzeczy osądzonej jedynie w odniesieniu do

analogicznego układu procesowego (*por. Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 2011, s. 200*).

Pogląd Sądu Najwyższego, że w takiej sytuacji umorzenie postępowania w trybie prywatnoscargowym stanowi okoliczność wyłączającą postępowanie karne co do tego samego czynu, określoną w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. - i aby proces mógł się dalej toczyć, konieczne jest wznowienie postępowania, został poddany krytyce w doktrynie. Podnosi się bowiem w piśmiennictwie, że umorzenie postępowania z powodu odstąpienia od oskarżenia przez oskarżyciela prywatnego nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania przygotowawczego, jeżeli okaże się, że czyn jest przestępstwem ściganym z oskarżenia publicznego (*por. R. A. Stefański, [w:] Z. Gostyński (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, Warszawa 1998, s. 598 – 599; S. Waltoś: Postępowania szczególne w procesie karnym, Warszawa 1973, s. 204; A. Świątłowski, [w:], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, (red.) J. Skorupka, Warszawa 2015, s. 1200; krytyczna glosa J. Klimowej do uchwały SN z dnia 18 listopada 1971 r., VI KZP 49/71, OSPiKA 1973, Nr 7-8, poz. 162*).

Przyjmuje się więc, że prawomocne umorzenie postępowania z uwagi na odstąpienie oskarżyciela prywatnego od oskarżenia nie stanowi przeszkody *res iudicata* do wszczęcia postępowania przygotowawczego o ten sam czyn przez oskarżyciela publicznego, mimo, iż odstąpienie od oskarżenia stanowi przeszkodę procesową w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.). Jednocześnie przykładowo w odniesieniu do sytuacji, gdy do umorzenia dochodzi z uwagi na brak opłaty (zryczałtowanej równowartości wydatków) lub gdy skarga była „procesowo nieskuteczna” dopuszcza się, że: „Takie umorzenie nie przeszkadza ponownemu skutecznemu wniesieniu [oskarżenia] przez tę samą osobę (...) czego nie można już powiedzieć w razie umorzenia procesu z uwagi na odstąpienie od oskarżenia, w tym i w wyniku zastosowania domniemań z art. 491 § 1 lub art. 496 § 3 k.p.k.”. (*por. T. Grzegorzczak, Odstąpienie od oskarżenia w sprawach o czyny ścigane z oskarżenia prywatnego, Palestra 2009, Nr 1 – 2, s. 41 i 43*). Podobne stanowisko wyraził S. Steinborn - „W razie umorzenia postępowania z uwagi na niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika na rozprawie lub posiedzeniu pojednawczym następuje konsumpcja skargi i nie ma

możliwości ponownego wniesienia oskarżenia prywatnego w tej samej sprawie” (por. S. Steinborn [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom II*, (red.) L. K. Paprzycki, Warszawa 2013, s. 209). Z kolei zdaniem R. Kmiecika - „Twierdzenie, że postanowienie o umorzeniu postępowania wydane na podstawie art. 496 § 3 k.p.k. nie zamyka drogi do wydania wyroku, wydaje się błędne. (...) przeciwdowód jest dopuszczalny co do innej »domniemanej« okoliczności warunkującej konkludentne odstąpienie od oskarżenia: oskarżyciel prywatny ma prawo wykazać (udowodnić lub uprawdopodobnić), że fakt niestawiennictwa na rozprawie jakoby nieusprawiedliwionego spowodowany został okolicznościami o cechach »usprawiedliwionych powodów« w rozumieniu art. 496 § 3 k.p.k.” (por. R. Kmiecik, *O konkludentnym odstąpieniu oskarżyciela od oskarżenia (art. 496 § 3 k.p.k.)* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga ofiarowana prof. Zofii Świdzie*, Warszawa 2009, s. 622).

Podsumowując omawianą sytuację należy zauważyć, że wówczas, gdy okaże się, iż dany czyn był ścigany z oskarżenia prywatnego zamiast z oskarżenia publicznego i doszło do umorzenia postępowania z przyczyn wskazanych wcześniej, to przyjmuje się możliwość ponownego wniesienia aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego. Chodzi bowiem o czyn, który w ogóle nie mógł być ścigany z oskarżenia prywatnego, a więc w tym znaczeniu nie było skargi uprawnionego oskarżyciela. Jednak te uwagi nie odnoszą się wprost do zastosowania domniemania prawnego o odstąpieniu od oskarżenia i jego skutków prawnych w stosunku do samego oskarżyciela prywatnego. Zarówno w judykaturze jak i w doktrynie dominuje pogląd, że domniemania przewidziane w art. 491 § 1 k.p.k. i art. 496 § 3 k.p.k. mają charakter niewzruszalny. Można tu bowiem jedynie podważać fakt nieusprawiedliwionego charakteru niestawiennictwa, co eliminuje podstawę domniemania, nie da się natomiast podważyć przewidzianych prawem konsekwencji niestawiennictwa, a więc wykazywać, że oskarżycielowi nie chodziło o odstąpienie od oskarżenia. Złożenie zażalenia lub wniosku o przywrócenie terminu do złożenia środka odwoławczego wraz z zażaleniem na postanowienie wydane na podstawie przepisu art. 496 § 1 i 3 k.p.k. ma wyraźny charakter następczy. W razie uwzględnienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania, domniemanie ustawodawcy zostanie wzruszone.

W konsekwencji więc, jedynym skutecznym sposobem prowadzenia postępowania w niniejszej sprawie mogło być tylko wzruszenie domniemania prawnego o odstąpieniu przez oskarżyciela prywatnego od oskarżenia i wykazanie, że jego nieobecność na rozprawie 14 maja 2014 r. była usprawiedliwiona. Rzecz jednak w tym, że oskarżyciel prywatny P. N. nie zdołał skutecznie usprawiedliwić swego niestawiennictwa z uwagi na przekroczenie ustawowego terminu do wniesienia zażalenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że przeciwstawienie się skutkom domniemania odstąpienia przez oskarżyciela subsydiarnego albo prywatnego od oskarżenia możliwe jest poprzez wykazanie, iż niestawiennictwo było usprawiedliwione. A zatem umorzenie postępowania będące wynikiem tego domniemania może nastąpić tylko wtedy, gdy na rozprawę główną nie stawili się oskarżyciel i jego pełnomocnik prawidłowo powiadomieni o jej terminie i niestawiennictwa swego w ogóle nie usprawiedliwili bądź nie uczynili tego w sposób należyty. Jeżeli jednak którakolwiek z tych osób usprawiedliwiła swoją nieobecność, tym samym skutecznie obaliła domniemanie prawne wynikające z art. 496 § 3 k.p.k., co z kolei uniemożliwia umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2022 r., II KK 557/21, LEX nr 3369523; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 lipca 2021 r., III KK 256/21, LEX nr 3395858; z dnia 13 lutego 2015 r., II KK 276/14, OSNKW 2015, z. 7, poz. 59; uchwała SN z dnia 23 września 2008 r., I KZP 19/08, OSNKW 2008, z. 10, poz. 77*).

Trzeba też zwrócić uwagę na przepis art. 14 § 1 k.p.k. wyrażający zasadę skargowości i stanowiący, że wszczęcie postępowania sądowego następuje na żądanie uprawnionego oskarżyciela lub innego uprawnionego podmiotu. Z kolei w przedmiotowej sprawie nie można powoływać się na unormowanie z art. 14 § 2 k.p.k., które określa skutki odstąpienia od oskarżenia i dotyczy jedynie oskarżyciela publicznego. Przepis ten stanowi - „Oskarżyciel publiczny może cofnąć akt oskarżenia do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W toku przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji cofnięcie aktu oskarżenia dopuszczalne jest jedynie za zgodą oskarżonego. Ponowne wniesienie aktu oskarżenia przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn jest niedopuszczalne”.

Nie ulega wątpliwości, że przepis ten jedynie w sposób formalny zakazuje ponownego wniesienia skargi. Jednakże nie jest możliwe zastosowanie w niniejszej sprawie art. 14 § 2 k.p.k. *per analogiam*. Nie wskazuje na taką wykładnię również art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., określający brak skargi uprawnionego oskarżyciela jako przesłankę procesową formalną i względną. Rozważając naturę tej przesłanki procesowej oraz sposób w jaki wpływa jej zaistnienie na możliwość ponownego prowadzenia sprawy należy zauważyć, że z analizy przesłanek wymienionych w art. 17 § 1 k.p.k. wynika, iż warunki (przesłanki) o charakterze czysto formalnym to okoliczności, których znaczenie wyczerpuje się wyłącznie w sferze prawa procesowego, jako że warunkują one proces karny, ale same w sobie nie przesądzają o braku lub istnieniu odpowiedzialności karnej w razie ich zaistnienia. Stwierdzenie zatem, że zachodzi negatywna przesłanka formalna, wyklucza dalszy ciąg procesu i tym samym badanie kwestii odpowiedzialności karnej. W razie jej zaistnienia organ procesowy nie może dalej rozpoznawać sprawy co do istoty. Do tej grupy należy większość przesłanek procesowych, przykładowo: podsiadłość sądowi powszechnemu, skarga uprawnionego oskarżyciela, śmierć oskarżonego, *res iudicata*, zawisłość sprawy (*litis pendentio*), wniosek o ściganie, immunitety formalne. Odstąpienie od oskarżenia oznacza w konsekwencji brak skargi uprawnionego oskarżyciela, a więc – co do zasady - może być traktowane jako przesłanka formalna (por. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, Warszawa 2014, s. 142 – 149). Skrótowno rzecz ujmując, w myśl wypracowanej w doktrynie koncepcji, przesłanki materialne to stany związane z czynem (art. 17 § 1 pkt 1 - 4 k.p.k.), natomiast formalne (art. 17 § 1 pkt 5, 7 – 10 k.p.k.) to takie, co do których konieczność zaniechania ścigania leży poza czynem (por. M. Kurowski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, D. Świecki (red.), Warszawa 2022, s. 130 – 131).

Co do natury przesłanek procesowych dla przykładu należy odwołać się także do stanowiska, że: - „Wymieniony w pkt 9 § 1 art. 17 <<brak skargi uprawnionego oskarżyciela>> stanowi negatywną przesłankę procesową odnoszącą się wyłącznie do postępowania sądowego, co pozostaje w ścisłym związku z obowiązującą w tym postępowaniu zasadą skargowości (...). Przesłanka ta ma ograniczony zasięg działania także w tym sensie, że ma charakter względny.

Znaczy to, że umorzenie postępowania z powodu tej przesłanki oznacza niedopuszczalność ponownego postępowania w sprawie o ten sam czyn, przeciwko temu samemu oskarżonemu tylko przy nie zmienionym układzie procesowym, charakteryzującym się tym elementem, którego brak stanowił negatywną przesłankę procesową (...), a w tym wypadku chodzi o brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Jeżeli układ ten ulegnie zmianie, tzn., gdy w sprawie o ten sam czyn tego samego oskarżonego pojawi się skarga uprawnionego oskarżyciela, to postępowanie stanie się dopuszczalne (*por. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, red. Z. Gostyński, Warszawa 1998, s. 221*).

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy zauważyć, że autorka kasacji w uzasadnieniu skargi stwierdziła między innymi - „umorzenie postępowania na skutek nieusprawiedliwionego niestawiennictwa Oskarżyciela Prywatnego stanowi niejako zabieg procesowy, a nie merytoryczny, dający Sądowi podstawę do formalnego zakończenia postępowania. Nie należy tego stanu rzeczy mylić i utożsamiać ze stanem powagi rzeczy osądzonej. Takie stanowisko rodziłoby istotną obawę co do stabilności i jednoznaczności podstaw umorzenia postępowania i bezwzględnych przyczyn odwoławczych”. W związku z tak wyrażonym stanowiskiem wypada odwołać się do argumentów przedstawionych przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 stycznia 2013 r., w sprawie I KZP 20/12 (OSNKW 2013, z. 3, poz. 19).

W uchwale tej Sąd Najwyższy wyraził następujący pogląd prawny – „Oskarżyciel prywatny może odwołać złożone przed rozpoczęciem przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej oświadczenie o odstąpieniu od oskarżenia - do chwili wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania”.

Jakkolwiek orzeczenie to dotyczy nieco innego zagadnienia niż będące przedmiotem niniejszego rozstrzygnięcia, w uzasadnieniu uchwały przytoczono argumenty zasługujące na przypomnienie, gdyż pośrednio są adekwatne także w obecnym postępowaniu. Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie – „uznanie możliwości odwołania przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia aż do czasu uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu pozwalałoby nielojalnemu oskarżycielowi na wytworzenie permanentnego stanu

oskarżenia wobec oskarżonego - poprzez składanie coraz to nowych oświadczeń o odstąpieniu od oskarżenia, a następnie ich odwoływanie. Wypadałoby uznać, że każde z tych oświadczeń wiązałoby sąd, a prowadząc do zniweczenia kolejno wydawanych orzeczeń, godziłoby też w powagę wymiaru sprawiedliwości, uniemożliwiając zakończenie postępowania. Nie byłby zabezpieczeniem przed takim zachowaniem oskarżyciela wymóg zgody oskarżonego na umorzenie postępowania, skoro cały czas nie dochodziłoby do rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej (art. 496 § 1 i 2 k.p.k.). Zatem i argumenty wykładni funkcjonalnej przemawiają za przyjęciem, że nie do uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, ale do wydania tego orzeczenia oskarżyciel prywatny może skutecznie odwołać wyrażone przed rozpoczęciem przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej odstąpienie od oskarżenia”.

Mając na uwadze wszystkie podniesione do tej pory okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi oskarżyciela prywatnego.

[ał]